

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2024r.

sprawy **K. G.**

wobec której, na podstawie art. 17§1 pkt 3 k.p.k., umorzono postępowanie karne odnośnie do czynów z art. 193 k.k. i art. 157§2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 21 lipca 2023r., sygn. akt VII Ka 193/23, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 20 października 2022r., sygn. akt XVI K 213/21

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu oskarżyciela posiłkowego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Lektura motywów pisemnych orzeczenia Sądu Okręgowego nie potwierdza zarzutu skarżącego jakoby Sąd naruszył art. 433§1 i §2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. – poprzez lakoniczne i niespełniające wymogów ustawy odniesienie się w treści uzasadnienia do przyczyn, jakie kierowały nim przy zmianie zaskarżonego wyroku oraz niewystarczającego rozważenia wszystkich zarzutów apelacji oskarżyciela posiłkowego. Sporządzone przez Sąd uzasadnienie jest w istocie lakoniczne, jednakże jego analiza pozwala

na ustalenie motywów, które kierowały Sądem przy zmianie orzeczenia, jak również przyczyn, dla których poszczególne zarzuty środka odwoławczego oskarżyciela posiłkowego nie zostały uwzględnione.

W uzasadnieniu kasacji w tej przestrzeni skarżący skupił się w zasadniczej mierze na krytyce wydanej w sprawie opinii sądowo-lekarskiej, jednakże jego argumentacja nie okazała się skuteczna. Opinia biegłego była bowiem jasna, logiczna, konsekwentna i jednoznaczna w swojej wymowie. Była ona w toku postępowania uzupełniana, a wszelkie wątpliwości wynikające z pozyskiwanej przez pokrzywdzonego dokumentacji medycznej – systematycznie usuwane. Wnioski biegłego M.C. były jednak konsekwentne – pierwotnie zgłaszane przez B.G. i opisane w dokumentacji medycznej sporządzonej tuż po zdarzeniu dolegliwości nie pozwalały na dalej idące ustalenia, niż uznanie spowodowanych u niego naruszeń narządu ciała jako takie, które trwały nie dłużej niż 7 dni.

Dokładna lektura opinii biegłego, w szczególności tej sporządzonej w dniu 1 czerwca 2022r., nie potwierdza, by w jej treści doszło do jakichkolwiek sprzeczności. Przytoczony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w uzasadnieniu kasacji fragment wypowiedzi biegłego, po pierwsze, należy odczytywać przez pryzmat szerszej wypowiedzi dotyczącej mechanizmów powstania uszkodzenia łąkotki (k. 519), po wtóre zaś trzeba mieć na względzie jego niekategoryczny charakter. Przypomnieć również należy, że w sytuacji, gdy brak jest możliwości poczynienia jednoznacznych ustaleń, wszelkie niedające się usunąć wątpliwości należy interpretować na korzyść oskarżonego (art. 5§2 k.p.k.).

Podzielając stanowisko pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego co do konieczności usunięcia pewnych wątpliwości, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego w postępowaniu odwoławczym. Jednocześnie odmówił wyłączenia biegłego, o co wnosił pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. W tej sytuacji, kiedy Sąd nie dopatrył się podstaw do wyłączenia biegłego, jak również, po stosownym uzupełnieniu, uznał sporządzoną na potrzeby sprawy opinię za pełną, jasną i koherentną, nie sposób oczekiwać od niego, że dopuści z urzędu dowód z opinii innego biegłego. Zarzut z pkt 2 kasacji jest w świetle powyższych rozważań całkowicie chybiony.

Kolejny zarzut, sformułowany w pkt 3, nie jest przekonujący. Niewątpliwie, motywy pisemne obu orzeczeń wydanych w sprawie świadczą o uwzględnieniu przez Sądy wszelkich okoliczności – zarówno świadczących na korzyść, jak i na niekorzyść K. G. Zauważania wymaga także, że zgodnie z regułą art. 8 k.p.k., sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Przywoływane przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego orzeczenie, zapadłe w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Częstochowie pod sygn. akt VII Ka 396/21, dotyczyło

czynu B. G. – naruszenia nietykalności cielesnej K. G. w dniu 8 czerwca 2020r. – i to jego zachowanie podlegało ocenie tego Sądu. W postępowaniu tym Sąd uznał, że B. G. działał w ramach obrony koniecznej. Nie wyklucza to jednak jednocześnie tego, by zachowanie K. G. mogło być uznane za charakteryzujące się znikomą szkodliwością społeczną.

Nietrafione są także zarzuty z pkt 4 i 6 kasacji. Jako że dotyczą one w istocie tej samej problematyki, zostaną one omówione łącznie. W pierwszym z nich postawiono zarzut naruszenia art. 17§1 pkt 3 k.p.k. – z uwagi na bezpodstawne umorzenie postępowania na skutek rażąco błędnej oceny, że zachodzi negatywna przesłanka procesowa określona w tym przepisie a społeczna szkodliwość czynu jest znikoma. To z kolei miałyby wynikać z uchybienia art. 115§2 k.k. – poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, co skutkowało oczywiście bezzasadnym stwierdzeniem, że szkodliwość ta była znikoma.

Pierwszego ze wskazanych wyżej zarzutów w ogóle nie uzasadniono. Co do drugiego zaś wskazano, że przy ocenie stopnia szkodliwej społeczności czynu decydujące znaczenie ma przesłanka rozmiaru wyrządzonej szkody. Skarżący konsekwentnie wskazał w tym zakresie na obawy pokrzywdzonego związane z następstwami doznanego uszczerbku na zdrowiu.

Stanowiska pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie można jednak podzielić.

Twierdzenie o primacie któregośkolwiek z wymienionych w art. 115§2 k.k. elementów, które Sąd winien wziąć pod uwagę oceniając szkodliwość społeczną danego czynu, jest nieuprawnione. Stosownie do treści wspomnianego przepisu, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego lub zagrożonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Rolą sądu jest zatem wyważenie wszystkich przesłanek występujących w danej sprawie i należyte uzasadnienie zajętego stanowiska, czemu Sąd Odwoławczy sprostął – o czym świadczy lektura uzasadnienia jego orzeczenia.

Jego zdaniem poczynione przez Sąd I instancji oceny były nie do końca właściwe, bowiem w niedostateczny sposób uwzględnił on motywację K. G. oraz okoliczności poprzedzające zdarzenie. Sąd zwrócił uwagę na sytuację, w jakiej w dniu zdarzenia znalazła się K. G., na to, co było rzeczywistym celem jej działania, a przede wszystkim na niewystępowanie po jej stronie zamiaru spowodowania u B.G. obrażeń ciała. Sąd miał na względzie także jego postawę. Ocena dokonana przez Sąd Okręgowy jawi się jako kompleksowa i wyważona. Odnosząc się do niej

skarżący podkreśla uprawnienia B. G. do wykonywania nad dziećmi władzy rodzicielskiej, lecz jednocześnie zdaje się nie dostrzegać, że takie same prawa miała ich matka. W tym miała ona pełne prawo do widywania się z nimi, co w badanej sytuacji pokrzywdzony znacząco utrudniał. To zatem właśnie wydarzenia z dnia 8 czerwca 2020r. i z okresu bezpośrednio go poprzedzającego były przedmiotem badania Sądu, one bowiem stanowiły tło zachowań stron postępowania i one miały bezpośredni wpływ na postępowanie K. G. I choć pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego należy przyznać rację, że emocjonalne zachowanie K. G. było niewłaściwe, to postępowanie pokrzywdzonego nie stanowi dla niego żadnej przeciwwagi – utrudnianie matce kontaktu z dziećmi i prowokowanie w ich obecności awantury, zakończonej rękoczynami i również, jak to ujął skarżący, świadczy o lekceważącym stosunku do obowiązujących norm prawnych, etycznych i moralnych. Przywołana przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego argumentacja ma cechy polemiczne, nie merytoryczne. O niewłaściwym zachowaniu pokrzywdzonego świadczą nie tylko zarejestrowane na nagraniu, padające z jego ust słowa i moralizatorski, wyższościowy ton, ale już sam fakt rejestrowania przebiegu spotkania, który budzi podejrzenia co do rzeczywistych intencji B. G. I choć, co oczywiste, to nie zachowanie B. G. jest przedmiotem niniejszego postępowania, to stanowi ono jeden z elementów płaszczyzny, na której należało dokonać oceny czynów K. G.

Co zaś do ostatniego z zarzutów kasacyjnych (pkt 5), to jako zarzut o charakterze naruszenia prawa materialnego - tj. art. 157§1 i §2 k.k., nie mógł on okazać się skuteczny. Rzecz bowiem w tym, że Sąd Odwoławczy nie mógł naruszyć prawa materialnego, bowiem go nie stosował – determinujących kwalifikację prawną czynu ustaleń faktycznych, jak i samej subsumpcji, dokonał Sąd I instancji. Jako zarzut skierowany pod adresem Sądu Rejonowego, jest on zarzutem niekasacyjnym.

Ponad powyższe przypomnieć także wypada, że zarzut naruszenia prawa materialnego musi wskazywać na błąd w subsumpcji lub wykładni prawa. Zawsze zatem bazą dla niego są niekwestionowane ustalenia faktyczne, które, w przedmiotowym postępowaniu, są przez skarżącego konsekwentnie podważane.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, a tym bardziej takiego o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Konsekwencją powyższego było uznanie kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Oskarżyciela posiłkowego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[J.J.]

[a]